

Sygn.akt III AUa 457/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lipca 2021 r. w B.

sprawy z odwołania A. D.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 stycznia 2021 r. sygn. akt IV U 2097/19

oddala apelację.

Alicja Sołowińska

sygn. akt III AUa 457/21

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 9 marca 2018 r. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej A. D., określając ją od dnia 1 kwietnia 2018 r. na kwotę 2069,68 zł. Podstawą wydania decyzji był art. 15c w zw. z art. 32 ust. pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r. poz. 723).

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. drugą decyzją z 9 marca 2018 r. dokonał ponownego ustalenia wysokości renty A. D., określając ją od dnia 1 kwietnia 2018 r. na kwotę 750 zł. Podstawą wydania decyzji był art. 22a w zw. z art. 32 ust. pkt 1 Ustawy.

A. D. odwołał się od obu decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczeń w ustalonej przed 1 kwietnia 2018 r. wysokości.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 21 stycznia 2021 r.:

1. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 9 marca 2018 r. i ustalił A. D. prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed dniem 1 kwietnia 2018 r.,
2. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 9 marca 2018 r. i ustalił A. D. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej w wysokości ustalonej przed dniem 1 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. D. od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w O. jako starszy technik w sekcji radiowej, od 1 czerwca 1987 r. jako starszy inspektor d.s. zaopatrzenia i gospodarki materiałowo - finansowej. Do jego obowiązków należała naprawa, konserwacja, instalacja radiotelefonów przewoźnych i stacjonarnych oraz zapewnienie łączności pomiędzy jednostkami Milicji Obywatelskiej (technik w sekcji radiowej) zaopatrzenie materiałowe i rozliczenie Wydziału Łączności (inspektor d.s. zaopatrzenia i gospodarki materiałowo - finansowej).

Sąd I Instancji zwrócił uwagę, że dokonując wykładni normy prawnej wyrażonej w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) oraz ich rodzin, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20 wskazał, iż służbą „na rzecz państwa totalitarnego” nie jest taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, które są akceptowalne i wykonywalne w każdym państwie, także demokratycznym. Jako przykłady takich aktywności Sąd Najwyższy wskazał służbę w obszarach bezpieczeństwa państwa (tj. służba w policji kryminalnej, ochrona granic, ochrona gospodarcza państwa, zwalczanie przemytu narkotyków itp.).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy wyłączył spoza działania ustawy tylko taki rodzaj służby w niej wymieniony, który nie sposób wiązać z działalnością (służbą) na rzecz państwa totalitarnego, a ściślej rzecz ujmując na rzecz Służby Bezpieczeństwa. Nie będzie objęta działaniem ustawy tylko taka osoba, która mimo, że służyła w formacjach (na stanowiskach) wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, to jednak jej aktywność jest oceniana jako standardowa, niezbędna i akceptowalna z punktu widzenia państwa demokratycznego (ochrona granic, policja kryminalna, ewidencja ludności , ochrona gospodarcza itp.) Jak wskazał Sąd, samą istotą działalności służby bezpieczeństwa jako całości (wszystkich jej struktur) było z jednej strony zwalczanie wszelkich przejawów sprzeciwu wobec panującego wówczas ustroju (zwalczanie tzw. opozycji demokratycznej), a z drugiej strony aktywne wspieranie - metodami nieakceptowanymi z punktu widzenia systemów demokratycznych - reżimu komunistycznego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że skarżący, będąc zatrudniony w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w O. nie wykonywał czynności „niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa „(art. 13 b ust.1. pkt 5 podpunkt d ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy). Z zeznań ubezpieczonego wynika, że wykonywane przez niego czynności w ramach obowiązków służbowych były związane jedynie z obsługą pionu milicyjnego (nie służby bezpieczeństwa). Sąd I instancji podkreślił przy tym, że odwołujący pracował na tym samym stanowisku od 1 kwietnia 1978 r., a okres służby od 1 stycznia 1984 r. uznano za okres pracy na rzecz państwa totalitarnego, prawdopodobnie dlatego, że na mocy decyzji (niejawnej) Ministra Spraw Wewnętrznych z 8 grudnia 1983 r. Wydziały Łączności funkcjonujące w Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych, zostały podporządkowane do bezpośredniego nadzoru zastępcy szefa WUSW ds. Służby Bezpieczeństwa. Podjęta w grudniu 1983 r. decyzja o podporządkowaniu łączności pod pion zastępcy szefa WUSW ds. SB wynikała z „warunków społeczno-politycznych kraju i potrzeb operacyjno-technicznych SB”, ale równocześnie zauważano, że w wydziałach łączności dalej pełnią służbę funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej. Sąd Okręgowy zauważył, że w sposób formalny oraz bez wiedzy odwołującego przydzielono do pracy w strukturach Służby Bezpieczeństwa, pomimo tego że pełnił typowe funkcje wsparcia pionu milicyjnego (był na etacie w MO).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego i orzekł jak w sentencji orzeczenia.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 177 § 1 pkt 3' k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji podjęcie postępowania pomimo przesłanek do jego dalszego zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie oznaczonej sygn. akt: P 4/18, w której ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją m. in. art. 15c, art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm. zwanej dalej „policyjną ustawą emerytalną”) oraz przepisów ją wprowadzających od dnia 01 października 2017 r. Treść pytania prawnego obejmuje zagadnienia dotyczące sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz kwestie wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia, co ma zasadnicze znaczenia dla wszystkich spraw przekazanych do Sądów w związku z realizacją tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”. Niewątpliwie wydanie rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny przesądzi, o tym czy wydanie decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury/renty inwalidzkiej było uprawnione, zatem koniecznym wydaje się weryfikacja postanowienia Sądu I instancji na podstawie art. 380 k.p.c.;
2. przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
3. art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby Odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy;
4. art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b w/w ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od dnia 22.07.1944 r. do dnia 31.07.1990 r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych;
5. naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270), art. 15c i art. 22a policyjnej ustawy emerytalnej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji Instytut Pamięci Narodowej z dnia 19.01.2018 r., Nr (...) o przebiegu służby, wynika jednoznacznie, że Odwołujący w okresie: 01.01.1984 r. - 31.07.1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.;
6. § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm. - obecnie Dz. U. z 2018 r. poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury/renty inwalidzkiej w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej;
7. art. 178 ust. 1 w zw. z art. 193 Konstytucji, polegające na odmowie przepisom policyjnej ustawy emerytalnej mocy obowiązującej.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 9 marca 2018 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, zasądzenie od odwołującego na rzecz Dyrektora Zakładu (...) MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako kompletne i prawidłowe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku, sygn. akt I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r. z. 24, poz. 776).

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest wysokość emerytury i renty A. D. obniżona decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 9 marca 2018 r., na podstawie art. 15 c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 oraz 22a w zw. z art. 32 ust. pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.), w oparciu o informację otrzymaną z IPN z 19 stycznia 2018 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

Sąd I instancji po ustaleniu na podstawie akt osobowych przebiegu służby odwołującego się, zajmowanych przez niego stanowisk uznał, że pełniona służba w Milicji Obywatelskiej nie polegała na wykonywaniu czynności operacyjno – technicznych niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa. Z tych powodów Sąd Okręgowy uznał, że w stosunku do A. D. nie mają zastosowania przepisy ustawy z 16 grudnia 2016 r. skutkujące obniżeniem wysokości emerytury i renty od 1 kwietnia 2018 r.

W pierwszej kolejności należy ocenić trafność podniesionych zarzutów procesowych, ponieważ przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego – który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię – czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym – nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie SN z 28.05.1999 r. I CKN 267/99; wyrok SN z 19.01.1998 r. I CKN 424/97; wyrok SN z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03; postanowienie SN z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08).

Sformułowany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. który miałby polegać na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych polegających na niewłaściwym uznaniu, że A. D. pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego, nie jest trafny. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający z

jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania”, z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano, swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Istotnym jest w aspekcie art. 233 §1 k.p.c. aby Sąd dokonując oceny dowodów zrealizował nakaz – nie doznający wyjątku – aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99). Sąd Okręgowy dokonał w sprawie oceny całości zebranego materiału dowodowego przy zastosowaniu właściwych kryteriów, a zatem nie naruszył tego przepisu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. gdy Sąd I instancji z materiału dowodowego w ramach swoich uprawnień w sposób uprawniony dokonuje ustaleń faktycznych wskazując na jakich dowodach się oparł, nawet jeżeli część tego materiału dowodowego mogłaby prowadzić do odmiennych ustaleń. W większości spraw sąd orzekający musi dokonać wartościowania materiału dowodowego i wybrać za podstawę faktyczną taką część, która w jego ocenie jest najbardziej logiczna, w danych okolicznościach sprawy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Swoje ustalenia Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując wykładnię przepisów prawa stosowanych do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, iż A. D. w okresie od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji przypomnieć należy, że podstawą do obniżenia emerytury i renty należnej A. D. była informacja IPN z 19 stycznia 2018 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa. Informacja ta została wydana przez IPN w oparciu o art. 13a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w brzmieniu nadanym mu art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2016 poz. 2270). Zgodnie z treścią art. 13a. ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy.

W myśl § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r., poz. 1148) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę

zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy ustalając wysokość emerytury i renty A. D. był związany treścią informacji IPN o przebiegu jego służby „na rzecz totalitarnego państwa”, bowiem w świetle obowiązujących przepisów organ ten nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji dotyczącej przebiegu służby funkcjonariusza. Sąd Okręgowy natomiast nie jest związany tą informacją, bowiem ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia.

W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto przeciwko informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) wyraził pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Należy podkreślić, że postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Inaczej rozumiana uchwała dawałaby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczenia emerytalnego bez potrzeby odwoływania się do sądu a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Odnosząc się do meritum sprawy wskazać należy, że wprawdzie z literalnego brzmienia przepisu art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin wynika, że jedynym kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest

fakt pełnienia służby w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych będących częścią aparatu systemu policyjnego, na którym opiera się państwo totalitarne, to jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.

Ww. ustawa nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Celem odkodowania znaczenia tego sformułowania należy w związku z tym odnieść się do definicji zawartej w ustawie z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą ww. ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

W uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż jej celem jest „wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo – świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13 b ustawy w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniem praw człowieka i obywatela.

Odwołać się też należy do wykładni art. 13 b ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20). We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził: „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy wskazał też, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (§ 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (§ 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (§ 92 uchwały SN).

Za Sądem Najwyższym powtórzyć należy, że nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym

profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (§ 82 uchwały SN). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (§ 95 uchwały SN). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (§ 90 uchwały SN).

Rekapitułując Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną wskazane okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (§ 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13 b, czyli łączący w sobie cechy okresu totalitarnego i postotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (§ 94 uchwały SN).

W niniejszej sprawie IPN wydał informację o przebiegu służby odwołującego się stosowanie do art. 13 a ust. 1 ustawy z 1994 r. i na podstawie akt osobowych stwierdził, że A. D. od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa o którym mowa art. 13b ustawy. Prawidłowy tok postępowania w sprawie jak niniejsza powinien powodować, że informacja IPN o przebiegu służby wyznacza pewne ramy czasowe, co do których zachodzi potrzeba wyjaśnienia, co konkretnie robił były funkcjonariusz, co można by ocenić jako działalność na rzecz państwa totalitarnego.

Można przypuszczać, iż wyspecjalizowany organ jakim jest IPN posiadał możliwości relatywnie szerokiego sprawdzenia danego funkcjonariusza w zakresie tego na czym rzeczywiście polegała jego praca. Materiał dowodowy oceniany w ramach art. 233 § 1 k.p.c. nie pozwala na zakwalifikowanie służby odwołującego w okresie od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. jako służby na rzecz państwa totalitarnego. Dodać jedynie należy, że organ rentowy nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że A. D. „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20. Sąd Apelacyjny nie widział żadnych wskazań aby podjąć inicjatywę dowodową z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.) w interesie publicznym, ponieważ biorąc pod uwagę stanowiska służbowe, które zajmował odwołujący i to jakie czynności wykonywał, a także krótki okres służby przypadającej przed lipcem 1990 r. jest mało prawdopodobne, aby pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wynikającym z uchwały w sprawie III UZP 1/20.

A. D. w odwołaniach oraz przed Sądem I instancji kwestionował służbę na rzecz totalitarnego państwa wskazaną w informacji IPN. Twierdził, że rozpoczął służbę 1 kwietnia 1978 r. i cała służba do momentu przejścia na emeryturę odbywała się w Wydziale Łączności. Zeznając przed Sądem Okręgowym wskazał, że Sekcja V Wydziału Łączności (w której pracował) zajmowała się łącznością bezprzewodową czyli naprawą, konserwacją, tworzeniem sieci pomiędzy K. Milicji. Chodziło o łączność radiową (radiotelefony stacjonarne i przenośne), m.in. te, które milicjant miał na służbie. Zajmował się naprawą, konserwacją, instalacją w samochodach służby prewencji, (...), służb kryminalnych itd. Wydział odwołującego pomagał jedynie w rozdziale częstotliwości tzw. kwarców – odwołujący dodał, że w Sekcji III był pracownik, który zamawiał kwarcie dla Milicji oraz dla Służby Bezpieczeństwa, która miała swoich pracowników odpowiedzialnych za konserwację. W latach 1987 - 1990 został przeniesiony do sekcji materiałów zaopatrzeniowych (w

ramach Wydziału Łączności). Od 1 czerwca 1987 r. został przeniesiony do Sekcji (...) i (...) Materiałowo – Finansowej (k.112). Podczas rozprawy apelacyjnej odwołujący zeznał, że od początku do końca służby, pracował w Wydziale Łączności. Odwołujący nie wiedział, że pracował w Służbie Bezpieczeństwa. Jednocześnie z utworzeniem Policji został w niej zatrudniony (k.150v).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania odwołującego są wiarygodne, spójne i zasługują na uwzględnienie, bowiem korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Należy przy tym zwrócić uwagę, że po zmianach ustrojowych i powołaniu Policji w miejsce Milicji Obywatelskiej co miało miejsce w 1990 r., A. D. od 1 sierpnia 1990 został przyjęty do służby w Policji i pracował w tej formacji do 15 kwietnia 2004 r. W ocenie Sądu gdyby służbę odwołującego w relatywnie krótkim okresie w latach 1984-1990 w Milicji Obywatelskiej należało zakwalifikować jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu przyjętym w uchwale SN z 16 września 2020 r. to z całą pewnością nie zostałyby on przyjęty do pracy w Policji. Przyjęcie do służby w Policji od 1990 r. należy zatem potraktować jako swoistą pozytywną weryfikację okresu służby w Milicji Obywatelskiej pod kątem służby na rzecz totalitarnego państwa.

Wobec braku dowodów wskazujących na działania odwołującego w spornym okresie na rzecz państwa totalitarnego uznać należało, iż przedmiotowa informacja o przebiegu służbie nie jest wystarczającym dowodem takiej służby uzasadniającym radykalną i oderwaną od zindywidualizowanej winy funkcjonariusza ingerencje w jego prawo do świadczeń. W aktach osobowych odwołującego nie ma żadnego dokumentu lub innego dowodu, który by wskazywał, że wnioskodawca został przeszkolony pod kątem działań wywiadowczych czy kontrwywiadowczych. Z opinii służbowych jednoznacznie wynika nie tylko uzyskiwanie pozytywnych ocen od przełożonych, ale przede wszystkim zakres wykonywanych wówczas czynności służbowych (k. 53, 59, 64 akt osobowych). Brak jest zatem jakichkolwiek danych, aby uznać, że A. D. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wcześniej określonym. Akta osobowe nie wskazują, że odwołujący podejmował specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności. Brak jest też wskazań, że działania takie podejmował pośrednio przez ich: organizowanie, inspirowanie, nadzorowanie (czyli działania podobne do określenia współsprawstwa w prawie karnym).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w ramach swoich zadań A. D. wykonywał zadania tożsame do zadań realizowanych aktualnie w Wydziałach Łączności. Działania takie mają na celu zapewnienie prawidłowej, sprawnej komunikacji pomiędzy jednostkami Policji, czy organami państwowym i nie mogą być oceniane negatywnie. Sam fakt podlegania Wydziałów Łączności nadzorowi WUSW nie przesądza jeszcze o wykonywaniu przez odwołującego zadań operacyjnych.

Skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, który określa warunki obliczania wysokości emerytury właśnie osoby, pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa. Art. 15c tej ustawy nie miał zatem zastosowania w sprawie odwołującego, dlatego brak było podstaw do obniżenia emerytury w sposób wskazany w art. 15c tej ustawy.

Z uwagi na to, że zebrany materiał dowodowy nie prowadzi do ustalania, że odwołujący, pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie.

Odnosnie zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie należy wskazać, że pomimo, iż ww. przepis umożliwia sądowi zawieszenie postępowania jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, to wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zawieszenie postępowania mogłoby spowodować nadmierną przewlekłość niniejszego postępowania i tym samym naruszenie prawa odwołującego do rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie i skutkować odpowiedzialnością, na podstawie przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U.2018.75 j.t.). Przypomnieć w tym miejscu należy, iż prawo strony dostępu do sądu i rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie,

gwarantowane jest art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w dniu 4 listopada 1950 r. w R. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) i art. 45 Konstytucji RP. Szczególnie akcentowane jest w sprawach, w których przedmiotem są świadczenia mające istotne znaczenie dla egzystencji ubezpieczonych (emerytury, renty, wynagrodzenia za pracę). Znany jest Sądowi fakt, że przed Trybunałem Konstytucyjnym od trzech lat toczy się postępowanie w sprawie sygn. akt P 4/18, w przedmiocie odpowiedzi na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie. Sąd ten postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. sygn. akt XIII 1 U 326/18, zwrócił się do Trybunału z pytaniem o konstytucyjność przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. oraz art. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270). Ponadto zawieszenie postępowania, w świetle art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. jest fakultatywne, a zatem zależne od decyzji sądu orzekającego biorącego w tym względzie pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. W rozpoznawanej sprawie decyzje organu rentowego zapadły 9 marca 2018 r. a zatem od ich wydania upłynął już okres ponad 3 lat. Stąd, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezbędnym jest wydanie orzeczenia w niniejszej sprawie.

Ponadto pomijając fakt fakultatywnego zawieszenia postępowania, na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., trzeba też zauważyć, że nawet wydanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwarzać może stronom, stosownie do jego treści możliwość potencjalnego wznowienia postępowania stosownie do art. 401¹ k.p.c., 403 § 4 k.p.c., 416¹ k.p.c. Nadto równie istotną kwestią jest to, że zawisła przed Trybunałem sprawa dotyczy zgodności przepisów ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) z Konstytucją RP. Nawet zatem negatywne rozstrzygnięcie w tym zakresie dla funkcjonariuszy nie zwolni sądu od oceny istotnego mechaniczno-pauszalnego obniżenia świadczeń w kontekście regulacji prawa unijnego ale i również, z punktu możliwości pozbawienia lub ograniczenia ich świadczeń w kontekście przyznania im ochrony w sprawach art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w dniu 20 marca 1952 r. w P. (Dz.U. z 1995 r. Nr 36 poz. 175).

Reasumując Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenie Sądu I instancji co do tego że służby odwołującego w okresie od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. nie można potraktować jako służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy skutkiem czego brak było podstaw do obniżenia emerytury oraz renty w sposób wskazany w art. 15c i art. 22a ustawy z 16 grudnia 2016 r.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

Alicja Sołowińska